

CIECHOCIŃSCY KRWIODAWCY



W maju w ciechocińskim Urzędzie Miejskim odbyła się niecodzienna uroczystość. Na spotkanie z Burmistrzem Miasta oraz Radnymi przybyli krwiodawcy. Przebiegało ono w bardzo rodzinnej i kameralnej atmosferze. Burmistrz Miasta uhonorował krwiodawców mających największe zasługi, czyli tych, którzy oddali najwięcej litrów krwi, a przyznać trzeba, że liczby te zaskakują. Na spotkaniu obecni byli: Burmistrz Miasta Leszek Dzierżewicz, zaproszeni goście - krwiodawcy: Elżbieta Przychoda, Józef Polak, Krzysztof Woźniak, Jan Orzeł oraz Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Sobierajski, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Wojciech Zieliński, radna Teresa Mikłaszewicz.

Ciechociński Klub Krwiodawców zrzesza 129 krwiodawców i coraz więcej ich przybywa. Zrzeszeni to ludzie, którym przyświeca szlachetna, humanitarna idea, jaką jest darowanie bezcennego leku dla ratowania życia - krwi. To piękny i wzruszający akt braterstwa. Ciechocińscy krwiodawcy uratowali niejedno życie i

wiele osób może im zawdzięczać to, że żyje. Na przeszerzeni roku 2008 i 2009 oddali 389 litrów krwi, nieśli pomoc bezinteresownie, traktując ją jako dar serca. Wśród nich wyróżniają się Józef Polak, który oddał już 60 litrów bezcennego leku, Krzysztof Woźniak, Jan Orzeł oraz Elżbieta Przychoda - prezes ciechocińskiego stowarzyszenia. Ostatnio prężnie działająca Pani Prezes prowadzi akcję propagującą tę szczytną ideę wśród młodzieży, organizuje spotkania, tłumaczy jak można zostać honorowym krwiodawcą i jak należy się do tego przygotować.

Krew można oddawać w regionalnych Centrach Krwiodawstwa oraz punktach krwiodawstwa działających przy szpitalach, można to zrobić w przewoźnych ambulansach. Na pobranie krwi należy zgłosić się po lekkim, beztłuszczowym posiłku, z dowodem tożsamości. 12 godzin przed oddaniem krwi nie powinno się pić alkoholu, mocnej kawy i herbaty. Przed oddaniem krwi trzeba wypełnić kwestionariusz, dotyczący stanu zdrowia, ale także potencjalnych sytuacji i zagrożeń zakażenia chorobami. Dane w nim zawarte są poufne. Po rozmowie kwalifikacyjnej, następuje badanie lekarskie i laboratoryjne krwi. W czasie pobierania krwi nie ma niebezpieczeństwa, że się czymś zarazimy, bo sprzęt medyczny, który służy do pobrania krwi jest jednorazowego użytku. Także ubytek krwi nie jest niebezpieczny dla organizmu. W krótkim czasie zostanie samoistnie uzupełniony. Fałszywa jest też krążąca opinia, że po jednorazowym oddaniu krwi trzeba będzie już robić to stale.

Ten, kto chciałby zostać dawcą szpiku może zgłosić się do Instytutu Hematologii w Warszawie lub do regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa (znajdują się w dużych miastach). Więcej na www.krewniacy.com.pl lub www.oddajkrew.pl

